

# GAZETA LWOWSKA.

Z **Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.**

Reklamacje sa wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

### Monarchya Austryacka. Sprawy krajowe.

**Lwów, 10go lipca.** Jego Excelencya Namiestnik, hrabia Agenor Gołuchowski, wyjechał wczoraj w południe o godzinie 1szej w podróż za urlopem.

(Wiadomości bieżące z Wiednia. — Obóz pod Neunkirchen.)

**Wiedeń, 7. lipca.** Ducca di Melci wrócił z Paryża.

— Cesarsko francuski poseł baron Bourqueney dawał przedwczoraj w swej willi w St. Veit wielki dyplomatyczny obiad, na który zaproszono wszystkich prawie bawiących tu dyplomatów.

— Po zniesieniu bramy zwanej „Stubenthor“ rozpoczną jak słyhać, zniesienie nowej bramy karyńskiej.

— Tegoroczny obóz pod Neunkirchen i Ternitz zostanie otwarty dnia 16go b. m., stoi pod rozkazami feldmarszałków-poruczników, barona Horwatha, barona Handla i barona Martiniego. W porze od dnia 16go lipca do dnia 19go sierpnia staną tam obozem brygady jenerał-majorów hrabi Neipperga, barona Wetzlara, Langa i Scharingera, i pułk huzarów króla pruskiego, w drugiej porze od dnia 20. sierpnia do 30. września, brygady Ramminga, Durfilda, Hartunga i Brauna, a na koniec pułk ułanów Cesarza Franciszka Józefa nr. 6.

— Jak słyhać ustanowiono z wyższego rozporządzenia komisye aby stanowczo uregulować kwestyę kwaterowania oficerów i wojskowych urzędników.

— Według uchwały przeszłorocznego zgromadzenia w Bonn, odbędzie się 34 zgromadzenie niemieckich badaczy natury i doktorów od dnia 16. do 22. września b. r. w Karlsruhe.

### Ameryka.

(Zamknięcie kongresu. — Wychództwo Mormonów. — Doniesienia z Meksyku.)

**Nowy York, 19. czerwca.** Senat odroczył się dnia 16go b. m. Zaraz po zagajeniu posiedzenia wydano rozkaz uprzątnąć galerie, gdyż 38 obecnych członków senatu postanowiło jednogłośnie, odbyć tajne posiedzenie. Po potwórnem otwarciu drzwi zaproponował p. Mason obradować nad uchwałami komitetu względem angielskich nadużyć, naco przyzwolono większością głosów, to jest 32 przeciw 3 głosom. Przeciw temu wnioskowi głosowali: p. Broderick, Harlan i Pugh. Pan Mason upraszał zapisać to do protokołu. Komitet oznajmił, że nie ma już dalszych propozycji do przedłożenia, zaczem odroczył senat tę nadzwyczajną sesyę. Dnia 12. b. m. przyjęty został w senacie bil względem zaciągnięcia pożyczki 15. milionów i z poprawką izby, która zaproponowała 20 milionów, większością głosów to jest 24 przeciw 31 przepuszczony. Na chwilę przedtem otrzymał kongres sprawozdanie prezydenta o położeniu finansowem.

— Wychództwo Mormonów z swej stolicy nad wielkiem słownem jeziorem potwierdza się. Jednak zamierzali zgromadzić się w pobliżu Oronto City, aby to miasto obwarować przeciw rządowemu wojskom. Oczekują, że po tem doniesieniu posunie się jenerał Johnson naprzód z swem wojskiem. Komisarze pokoju przybyli do obozu.

— Co do nieszczęśliwego wypadku na parostatku Mississipi, słyhać, że 200 podróżnych znaleziono nieżywych, innych nie można było odszukać, prócz tego liczą wielu ciężko rannych.

— Powodzie wyrządziły między ludźmi i domami wielkie szkody. **Z Meksyku** piszą, że w Sonorze panuje powszechna anarchia. 2000 Indian oblegało na próżno cały tydzień miasto Guayama. Całe wioski stały popalone a mieszkańcy wymordowani. — W Santa Cruz de Mayo wymordowali ci dzicy całą męską ludność, a kobiety i dzieci zamkniętych wkościele podpalili i wszyscy w nim a z nimi całe miasto padło ofiarą pożaru.

— W równinach El Sancoto przyszło do bitwy między Pesquirera a Guadara. Guadara poległ a Pesquirera oświadczył się za Juarezem.

### Hiszpania.

(Depesza z 3. lipca.)

**Z Madrytu** telegrafują pod dniem 3. lipca: „Pan Calderon Collantes został mianowany ministrem spraw zewnętrznych a pan Mahowon jeneralnym kapitanem Madrytu.“

Dnia 20go b. m. uda się królowa do Antwerpii. Jenerałowie O'Donnell i Quesada będą jej towarzyszyć.

### Anglia.

(Stan zdrowia lorda Derby. — Bil emancypacyi Żydów i za zniesieniem aresztu za długi. — Doniesienia z Przylądka. — Bliskie zamknięcie parlamentu. — Nowiny dworu. — Wykaz pocztowy. — Posiedzenie parlamentu z 2. lipca.)

**Londyn, 4go lipca.** O stanie zdrowia prezydenta ministrów pisze *Const. Journal*: „Chociaż hr. Derby mógł we czwartek wieczór znajdować się na posiedzeniu izby wyższej, to jednak nie przyszedł do siebie jeszcze zupełnie po gwałtownym napadzie swej słabości. Do środy zmuszony był zostawać w łóżku i dotąd jeszcze nie może władać rękoma.“ — Dziś był lord Derby na posiedzeniu rady gabinetowej.

— Dnia 1. b. m. odczytano powtórnie bil lorda Lucan; uważają to za ostatnie debaty, które w sprawie emancypacyi Żydów zajmowały parlament i dzienniki przez 25 lat. Dziennik *Times* przyznaje wielką roztropność postępowania lorda Derby. Dziennik *Daily News* upatruje w tym wypadku stwierdzenie dawnego przysłowia, że obiecanki Whigów, spełniają często Torysi. Dziennik *Post* ubolewa mocno nad upadkiem politycznej obyczajności Anglii. Zaś dziennik *Herald* zachowuje uroczyste milczenie.

Drugie w izbie niższej odczytanie bilu za zniesieniem przywileju, który członków drugiej izby chroni od aresztu za długi, nie znalazł poparcia w dzienniku *Times*. Zdaniem tego dziennika nie stanęli członkowie izby niższej w obronie tego przywileju z fałszywej wstydlivosti i z obawy, że zli ludzie mogliby powiedzieć: „przeciwnicy bilu potrzebują opieki tego przywileju.“

— Parostatek *Union* zawinął do Plymouthu i przywiózł listy z Przylądka z dnia 21. maja. W republice Oranii nie ustawały zatargi. Kolonia zachowywała się zupełnie neutralnie. Dwa miasta zostały zupełnie zburzone a dwóch francuskich misyonarzy znaczne poniosło straty. Boerowie utracili wielu przywódców, nieprzyjaciel jednak ustąpił w swe niedostępne kraje. Sir G. Grey chciał pośredniczyć. Mieszkańcom kolonii wiedzie się dobrze. Statkiem „Sipsy Bride“ przybyli wychodźcy; 18 dzieci umarło w podróży na kur. Dr. Levingstone, który statkiem „Pearl“ przybył dnia 21. kwietnia, był przyjmowany z wielkiem uniesieniem. Na jego cześć wyprawiono ucztę, wręczono mu adres i 800 gwineów w upominku. Dnia 1. maja odplynęła wyprawa z zatoki Simona do Zambery. Ms. Levingstone zasłała i została przy ojcu. Pięć transportowych okrętów odplynęło z kołmi do Indyi. Rosyjska eskadra odplynęła do Chin dnia 25go kwietnia.

— Dziennik *Observer* pisze: Teraźniejszy parlament obradował blisko cztery miesiące, a jak sądzą zostanie niebawem zamknięty, najdalej w trzecim tygodniu bieżącego miesiąca albo najpóźniej przed 1. sierpnia. Iani utrzymują, że dnia 17. lipca nastąpi prorogacya. Nieurzędowy dziennik *Court Journal* pisze: „ze wątpią czy Jej Mość Królowa osobiście zamknie parlament.“ Dnia 4. b. m. po południu opuściła Królowa stolicę udając się do obozu Aldersott a z tamąd do Osborne. Belgijski Król odjechał także dnia 4. b. m. Przed swym powrotem do Belgii, wstąpi do Hastingu oddać hrabini Neuilly wizytę.

— Według wykazu liczył główny pocztowy urząd w 1857 r. w Anglii 2,024,057, w Szkocyi 183,132, a w Irlandyi 199,651 listów z niedokładnym adresem. Takie listy składają się w tak zwanym „dead letter office“ i odsyłają się potem z kąd przyszły. Z tych 2,024,057 złe zaadresowanych listów w Anglii odszukano adresantów 102,224; nieotwartych odesłano napowrót za granicę 196,779; a 264,253 spalono. Taki sam los spotkał w Szkocyi 12,239 a w Irlandyi 66,351 listów; 30,669 z tych złe adresowanych listów w Anglii zawierały kosztowności w ogólnej kwocie 419,339 funt. szter. Jednak z wyjątkiem tylko 16,202 funt. szter. doszły wszystkie do właściwych rąk. Jeżeli się niepowiedzie w ciągu dwóch lat wy-

leżę właścicieli, natenczas przypadają te kwoty na towarzystwa zabezpieczenia życia pocztowych urzędników.

— Na posiedzeniu *izby wyższej* z 2go lipca dowiadywał się książę Wellington, jak też stoją przysposobienia do pomnika, który kosztem publicznym wzniesiony być ma dla ś. p. ojca jego w kościele św. Pawła. Z odpowiedzi *Earla Derby* i margrabi *Lansdowne* okazuje się taki stan rzeczy: rząd wydał wezwanie nie tylko do artystów angielskich, lecz i innych krajów, by przysłali modele. Za najlepsze wzory wyznaczono nagrodę, lecz rząd oświadczył przy tem, że się weale nie obowiązują do wyboru którego z przysłanych modelów. Sędziowie, do których należał i margrabi *Lansdowne* wybrali z między 83 przysłanych modelów 8 najcenniejszych i godnych zalecenia, lecz żaden model nie odpowiedział całkiem wymaganiom sędziów, zaczem wzniesienie pomnika poruczono jednemu z rzeźbiarzy panu *Marshallowi*, który o to weale się nie ubiegał. Rząd terazniejszy uznał jednak, że tym sposobem wyrządzono niesprawiedliwość tym 83 artystom, którzy modele przysłali, zaczem minister budowli, lord *John Manners* wybrał w miejsce *Marshall'a* jednego z tych 83, a to p. *Stephens*. Lord *Derby* oświadczył między innymi, że wypada wziąć się spiesznie do dzieła, gdyż i tak już upłynęło dużo czasu na samych tylko obradach. Tak samo roztrząsano od dawniejszego już czasu, jakby szkodliwym wyziewom *Tamizy* zapobiedz, narzekano wiele, a jednak potąd jeszcze nie w tej mierze nie sprawiono. Od lat 25 lub nawet 30 każdy zgadza się na to, że należałoby wybudować gmach nowy dla ministerjum spraw zewnętrznych, a jednak potąd gmach nie stanął! Margrabi *Lansdowne* oświadczył, że dla tak zasłużonego męża jak *Wellington* wypada wzniesić pomnik wspaniały i jak najpiękniejszy. Inaczej zarzuconoby Anglii, że nie zna się na sztukach nadobnych i o to się nawet nie stara. Również nie można pochwalić i sposobu rozpisania konkursu. Nie ograniczono bowiem współubiegania się artystów, i z tej też przyczyny wielu artystów angielskich uchyliło się od tego.

Następnie zaproponował książę *Somerset* wtory odczyt bilu względem zniesienia podatków kościelnych. Lord *St. Leonards*, książę *Malborough*, książę *Newcastle*, *Earl Derby*, arcybiskup z *Canterbury*, biskup z *Londynu*, *Earl Grey* i lord *Campbell* są przeciwni bilowi, a w obronie jego stanęli lordowie: *Granville* i *Portmann*. Przy głosowaniu odrzucono wtory odczyt bilu 187 głosami przeciw 36.

Na przedpołudniowym posiedzeniu *Izby niższej* toczyły się dalsze obrady nad *billem indyjskim*.

Na posiedzeniu popołudniowym zapytywał *White*, czy też rząd Anglii i Francji zostają potąd jeszcze w dobrem porozumieniu co do przyszłej organizacji *Księstw Naddunajskich*, jak to utrzymywał kanclerz skarbu dnia 4. maja. *Kanclerz skarbu* odrzekł, że posiedzenia konferencji jeszcze się nieukończyły, i że przedewszystkiem zgodzono się na to, by obrady na tych konferencyach zachowano w ścisłej tajemnicy. Niepodobna więc żądać po ministrach angielskich, by wbrew tej umowie działali. Następnie obradowano dalej w komitecie nad *billem indyjskim*.

Wkońcu odczytano po raz trzeci bil względem reformy ustawy o małżeństwie. Za trzecim odczytem bilu tego było 100 głosów, a przeciw odczytowi 70.

## Francya.

(Uczta u księcia *Jerome*. — Uczta u barona *Hübnera*. — Komendanci obozu pod *Chalons*. — Eskadra ewolucyjna. — Port handlowy w *Brescie*. — Wiadomości bieżące. — Urzędowanie p. *Espinasse*. — Broszury stronicze. — Straże nadmorskie.)

**Paryż**, 4. lipca. Dziś będzie wielka uczta u księcia *Jerome* na cześć *Cesarzowy* i księcia *Napoleona*. Na wieczór sproszono wiele gości. Będą ognie sztuczne i cały ogród ma być oświetlony.

— Dnia 1. b. m. była wielka uczta u austriackiego ambasadora barona *Hübnera* na cześć hrabiny *Montijo*, matki *Cesarzowy Eugenie*. Pomędzy gośćmi znajdowali się: hiszpański ambasador książę *Rivas*, c. k. fml. hrabia *Wengierski*, książę *Melzi*, radca dworu *Liehmanna* i inne francuskie i zagraniczne znakomitości.

— Komendę w obozie pod *Chalons* obejmą następujący oficerowie: marszałek *Canrobert*, naczelny komendant; szef sztabu jeneralnego pułkownik *Senneville*. Pierwsza dywizja piechoty: jenerał *Maissiat*; druga dywizja: jenerał *Bourbaki*. Dywizja kawaleryi: jenerał *Kotte*. Pułkownik *Fiereck* obejmuje komendę artyleryi, a kapitan *Weymand* inżynierii. Ponieważ w tym roku nieobjął *Cesarz* osobiście komendę obozu, zostaje marszałek *Canrobert* pod rozkazami ministra wojny, i koresponduje z nim nie z *Cesarzem*.

— Eskadra ewolucyjna w *Tulonie*, która przedwczoraj już wyruszyła do *Cherbourga*, składa się z paropływów liniowych „*Bretagne*“, „*Aresle*“, „*Austerlitz*“, „*Napoleon*“, „*Ulm*“, „*Eylau*“, „*Donauwerth*“; z fregaty śrubowej „*Isly*“.

— Pod niebytność marszałka *Randona*, powołanego jak wiadomo do *Paryża* dla uczestnictwa w obradach nad reorganizacją *Algierii*, sprawować będzie tymczasowo urząd jeneralnego gubernatora *Algierii* jenerał dywizyi baron *Renault*.

— W *Brescie* ma być urządzony port handlowy; odnośny dekret ogłoszony będzie w ciągu podróży *Cesarza* do *Bretanii*. W warsztacie tamtejszym przerobiono znowu na paropływy dwa okręta liniowe „*Tajo*“ i „*Dugnay Trouin*“, i każdy z nich otrzymał maszynę o sile 450 koni.

— W liceum w *Bastyi* (na *Korsyce*) zbuntowali się uczniowie, powznosili barykady i niszczyli wszystko wewnątrz szkoły. Podprefektowi udało się usmierzyć bunt bez przemocy, poczem rozwiązano natychmiast pierwszą dywizję liceum.

— Ostatni zeszyt pisma „*Revue contemporaine*“ rozpisuje się obszernie w szczególności o polityce wewnętrznej. Chwali urządowanie jenerała *Espinasse* jako ministra spraw wewnętrznych, a dalej utrzymuje, że mianowanie p. *Delangle* nie należy uważać za zmianę systemu i zasady, gdyż o tem we Francji stanowczo ukonstytuowanej mowy być nie może. Zamach sprowadził taki stan rzeczy, że mąż, który ma telegrafy w swej postudze, musiał w razie potrzeby ująć za oręż. Nieprzyjaciele porządku potruchleli, widząc władzę gotową do obrony; rząd zrobił bardzo umiarkowany użytek z władzy dowolnej przyznanej mu ustawą bezpieczeństwa; w ogóle przytrzymano tylko 411 osób, z których tylko 382 deportowano do *Algieru*, gdy tymczasem dzienniki zagraniczne nierównie większą liczbę podawały; co do ustawy o dobrach leżących zakładów dobroczynnych, tedy „*Revue*“ krótko o tem wspomina i twierdzi, że w tej mierze stanowić będą wyłącznie względy na korzyść lub potrzebę, a dobra nieruchome zostaną według tego sprzedane, lub tak jak są pozostawione. O polityce zewnętrznej pisze „*Revue*“ tą razą bardzo mało.

— Kwestya względem *Księstw Naddunajskich* zaczyna się już pomyślniej układać, a *Gazeta wiedeńska* pisze o tem między innymi: W *Paryżu* wyszła niedawno broszura pod tytułem: *Napoleon III. i Księstwa Naddunajskie*. Słychać teraz, że p. *Dentu*, wydawcą tej broszury, zaproszono do gmachu ministerjum spraw wewnętrznych, i dano mu nagane. Autorem ma być *Armand Levy*, który wraz z p. *Jules Favre* podawał się na kandydata do wyborów.

Za przykładem *Anglii* ma *Francya* zaprowadzić u siebie strażę nadmorską. Okręta wyznaczone mieć będą stałe stacye, a pierwsze urządzenie ich przypadnie w *Marsylii*.

## Belgia.

(Odroczenie senatu. — Wiadomości bieżące. — Kwestya obwarowania *Antwerpii*.)

**Bruxela**, 3. lipca. Senat odroczył się wczoraj po przyjęciu budżetu ministerstwa sprawiedliwości.

— Tutejsza jeneralcya wyprawiała wczoraj na cześć obrońcy *Sebastopola*, jenerała *Tottleben*, świetny bankiet w ogrodzie zoologicznym.

— Dawniej już donosiły dzienniki, że wydział centralny oświadczył się przeciw projektowi rządu względem obwarowania *Antwerpii*. Teraz dowiadujemy się — pisze *Gazeta wiedeńska* — że wydział centralny przekłada projekt *Keller'a* co do rozszerzenia *Antwerpii* nad projekt gabinetu z trzech głównie przyczyn, a to że względu na obronę krajową, na oszczędzenie grosza publicznego i korzyści handlu tego miasta. Wkońcu wniósł wydział zapytanie do rządu, jak się obejmie myśli z projektem *Keller'a*? Senat odroczył się na czas nieoznaczony. Jenerał *Renard* mianowany komisarzem rządowym w kwestyi obwarowania *Antwerpii*, odjechał do *Paryża* dla naradzenia się względem niektórych szczegółów obwarowania z niektórymi jenerałami, którzy byli przy oblężeniu *Sebastopola*.

## Holandya.

(Zakłady ubogich i wsparcia.)

**Haga**, 2. lipca. Ustawą z 28. czerwca 1854 uregulowano armię *Holandyi*. Zaopatrywanie wojska należy do gmin, a filantropijny duch ustawy miał na względzie odebrać cywilnym administracyom rozdawanie wsparcia ubogim i poruczyć je zupełnie administracyom kościoła; gdyż kościół przez moralne swe panowanie jest najlepiej w stanie pobudzać do rozszerzania uczynków miłosiernych, zachęcać do pracy, gdzie się lenistwo zakradło, i podnosić ducha, gdzie przez niedostateczny zarobek nastąpiło zniechęcenie i obojętność, i w ten sposób przyłożył się rząd do zmniejszenia znacznie przyływów z przymusowych podatków na korzyść zaopatrzenia ubogich. Ustawa więc wyposażyła kościelne instytucje ubogich niektórymi przywilejami, ażeby poprzez osiągnięcie powyższego zamiaru. Ważne są niektóre szczegóły z sprawozdania o ubogich w r. 1856. Wykazuje między innymi, że *Holandya* posiada 4930 instytucji zaopatrywania ubogich, z tych jest 2846 kościelnych. Liczba wspieranych przez te instytucje ubogich, do których nie liczą się zakłady zaopatrywane czasami w żywność i paliwo, wynosiła według sprawozdań prowincyalnych więcej niż 558.000 ubogich, a zatem więcej niż szóstą część ogółowej ludności państwa, a najwyższe, ubogim familiom z sześciu lub więcej osób co tygodnia udzielane wsparcie wynosiło w miesiącach zimowych 11, a nawet 20 złotych holend. Udzielane wsparcia równają się wartości 8,800.000 złotych holend., z których przeszło  $\frac{2}{3}$  rozdano w wartości pieniężnej, to jest w pożywieniu, odzieży i pomieszkaniu. Zasiłki wsparcia pokrywano częścią kolektami, częścią dochodami z posiadłości należących do instytucji ubogich, a częścią subsydjami z funduszy gmin i państwa. Kolekty opędzały  $\frac{3}{8}$  ogółowego funduszu wsparcia.

## Szwajcarya.

(Układy handlowe z *Francją*. — Sprawozdanie komisji w radzie stanu.)

**Berna**, 3. lipca. Rada związkowa przyjęła propozycje francuskiego rządu względem zawarcia traktatu z *Francją*, *Sardinią* i *Szwajcaryą* w tym zamiarze, ażeby towary, niezatrzymywane u granicy dla opłaty cel, mogły być bez przeszkody transportowane koleją żelazną.

Komisyja rady stanu, ustanowiona dla rozpoznania spraw związkowej rady przedłożyła kilka ważniejszych wniosków. Radzi „czynne wystąpienie” związku w sprawie oderwania Tesinu i Graubinden od lombardzkiego biskupstwa; ta sprawa powinna być traktowana jako szwajcarsko-narodowa, zwłaszcza że przypada teraz w bardzo sposobną chwilę. Za zmianą postą w Paryżu jest komisyja dlatego, że p. Barmann nie posiada już zaufania związkowej rady. W sprawie Dappenthalu zaleca komisyja ostrożność i sądzi, że rozpoznanie wojskowej strony w tej kwestyi powinno być poruczone większej wojskowej komisyji; chociaż zasięgano już w tej mierze zdania znakomych mężów, jednak wyrok w takich kwestyach, i przy demokratycznych stosunkach Szwajcaryi, obszerniejszego wymaga uzasadnienia. Co do zakazu werbowania uznaje potrzebnem uzupełnić ustawę związkową. Komisyja zaleca dalej ułożyć się z administracją kolei żelaznej względem przesyłki pocztowej; radzi spieszniejszą regulację wód Jury; a jeśliby układy względem uregulowania Renu z sąsiadami nie doszły, wtedy kanton St. Gallen mógłby w swym okręgu sam tymczasowo obwarować brzegi od prądu rzeki. Co do wojskowego systemu zaleca komisyja rozmaite ulepszenia, i proponuje coroczne koncentracje wojsk po dwa lata w jednej i tej samej okolicy.

## Włochy.

(Zatargi między żołnierzami i środki ostrożności.)

Jak wiadomo zaszły w **Rzymie** zatargi między żołnierzami papieskimi i francuskimi, przy czem jednak nie wydarzył się żaden wypadek śmierci, a teraz pochwycił komendant załogi, generał Goyon wszelkie środki ostrożności. Liczne patrole przeciągają ulicami miasta, a na wykraczających tak papieskich jak i francuskich żołnierzy złożono osobny sąd wojenny. Polecenia w tej mierze ogłoszono rozkazem dziennym, w którym generał Goyon postanowił równocześnie i o tem, jakie honory wojskowe mają mu być oddawane, a domaga się teraz większych jeszcze niż dawniej ze względu na to, że musiano chwycić się surowych środków ostrożności.

## Niemce.

(Królowa Wiktoryja spodziewana. — Misyje duchowne. — Zaprzeczenie fałszywej depezy.)

Dziennik *Zeit* potwierdza, że Jej Mość Królowa Wiktoryja zamierza podróż w nadreńskie prowincje dla odwiedzenia swej dostojnej córki księżny Fryderyki Wilhelminy, i zapewne przybędzie tam 10. sierpnia.

**Zachodnie Prusy.** Misyja duchowna księży towarzystwa Jezusowego, OO. Pottgeisser, Meurin i Hergarten w Oliwie, rozpoczęta d. 20. czerwca zakończyła się we wtorek 29. jak najuroczyściej. Podczas misyi były co dzień 3 kazania, o dziesiątej godzinie zrana, o trzeciej po południu i o siódmej wieczór. W ostatnich dniach misyi był natłok niezmiernie wielkie. Ostatni dzień przewyższył wszystko, co dotychczas było. Ponieważ bardzo liczne rzesze nadeszły z pobliza i z daleka, przeto kościół chociaż jest bardzo obszerny, był za mały, ażeby się w nim wszystkie rzesze pomieścić mogły, dlatego znaczna liczba ludu musiała zająć miejsce przed kościołem. Liczba dusz wynosiła około 10.000. Biskup chełmiński zakończył misję w święto Piotra i Pawła. W tym dniu, donosi *Tygodnik katolicki*, celebrował przewielebny biskup, otoczony licznym klerem z okolic pobliskich i dalekich. O trzeciej godzinie po południu odprowadził go cały kler w procesyi z domu proboszcza do kościoła. Gdy Ojciec superyor Pottgeisser miał ostatnie kazanie, na którym obecni tak się w głos rozplakali, że szanowny kaznodzieja musiał skończyć kazanie, wstąpił ksiądz kanonik Prądyński na ambonę i odczytał pismo Jego Świątobliwości Papieża Piusa IX., mocą którego nadana była przewielebnemu Pasterzowi moc udzielania papieskiego błogosławieństwa, połączona z zupełnym odpustem. Poczem biskup udzieliwszy błogosławieństwa papieskiego wśród największej pobożności i wzruszenia ludu, zaintonował hymn św. Ambrożego: *Te Deum laudamus*, a w końcu uroczystości *Tantum ergo*. Po skończonem nabożeństwie odprowadzono przywiel. Jmość biskupa znowu w procesyi z krzyżem i chorągwiemi do domu proboszcza. Pamięć o tym dniu zbawienia zostanie głęboko wryta w sercu tych, którzy się znajdowali na świętej misyi w Oliwie. 2000 osób zapisało się z tego powodu do bractwa wstrzymieźliwości.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: „Przed kilkoma dniami przyniósł jeden z dzienników belgijskich depezę telegraficzną z Frankfurtu z doniesieniem, jakoby rząd Cesarza Napoleona miał oświadczyć przez ambasadora swego sejmowi związkowemu, że Francya nieprzedsiewzię nic, coby mogło zakłócić powszechny spokój Europy. Tę depezę powtórzyła zaraz większa część dzienników niemieckich, my jednak wstrzymywaliśmy się z jej ogłoszeniem z tych samych powodów, co dziennik *Frankf. Postztg.*, który też zaprzecza teraz stanowczo tę wiadomość.”

## Rosya.

(Koncentracja wojsk w Polsce.)

Z **Królestwa Polskiego**, dnia 4. lipca pisze *Gazeta wiedeńska*: P. Paniutyn tymczasowy zastępca namiestnika księcia Gorczakowa, zwiedzał temi dniami warownie Iwangorod. Budowa tej twierdzy została znacznie rozszerzoną pod dyrekcją inżyniera generała Buchmeiera a Jego Mość Cesarz zwiedzać ją będzie w czasie swego pobytu w Polsce.

Obecne pochody wojsk i przygotowania do wielkiego przeglądu, jaki podczas obecności Cesarza w Warszawie odbywać się będzie na błoniach wiosek Młocina, Powązek i Parysowa, wzniewały obawę ztąd, że pomnażano wojsko w Polsce utrzymując, że z końcem sierpnia stać będzie w Polsce 130.000 ludzi. Wszystko to są tylko wieści, dotęgo bardzo przesadzone. Bowiem nie cała pierwsza armia składająca się z 1, 2 i 3 korpusu armii pod naczelnem dowództwem księcia Gorczakowa przybędzie na mustrę do Polski, lecz nawet i te 3 korpusy razem liczą teraz zaledwie 100.000 wojska. Wszystkie oddziały wojska pierwszej armii, które stoją na Wołyniu i Podolu zostaną na swych stanowiskach, a tylko pułki w Polsce i i w pogranicznej Litwie stojące zostaną skoncentrowane na przybycie Cesarza na kilku miejscach, a głównie w obozie pod Warszawą, dokąd co tygodnia dostarczać się będą po 40 do 80 wołów. Różnica między dawniejszą a terażniejszą rzeczywiście już pomnożoną załogą w Polsce jest ta, że ta załoga składała się dawniej z pierwszego korpusu armii, — jednak nie z armii, — a teraz stoją w Polsce pułki także z drugiego i nawet pojedyncze pułki z trzeciego korpusu armii. Jednak ta załoga zawsze jeszcze nie jest tak wielką jak była przed wschodnią wojną; ma tylko więcej strzelców i lepszą broń.

## Turcyja.

(Doniesienia z Kandyi i z Trebizondy. — Karawana do Mekki.)

Z **Kandyi** donoszą pod dniem 21. czerwca, że admirał Achmet Basza objął administrację wyspy aż do przybycia nowego gubernatora Sami Baszy. Krajowcy tureccy, których wzywał Veli Basza, ażeby usunęli się do trzech twierdz Kaney, Rhethymno i Kandyi, zanieśli prośbę do Sultana, protestując w niej przeciw koncesyom, jakie przyznao rajom. Nadto żądają wynagrodzenia szkód jakie wyrządziło im powstanie.

Z **Trebizondy** nadeszły wiadomości o kilku krwawych potyczkach, jakie miały zajść między wojskiem rosyjskiem i Czerkiesami pod Soodzanem i na innych punktach. Straty były z obu stron wielkie, ale u Rosyan znaczniejsze; Rosyanie musieli się cofnąć i zwycięstwo zostało przy Czerkiesach.

Z **Damaszku** donoszą dnia 8. czerwca, że karawana pielgrzymów odeszła 27. maja. Liczyła tą razą wielu rosyjskich poddanych z Dagestanu między pobożną rzeszą, która w ogóle przedstawiała zajmujący, a dla etnografa szczególnie widok. Reprezentowane były najrozmaitsze szczepy ludzi, którym odpowiadały najrzsadsze i najrozmaitsze ubiory, i rozmawiano wszystkimi językami Oryentu i Azji. Czerkiesy i Dagestanowie, Persowie, Turkomani z Chiwy, Tatarzy od chińskiego muru, Derwisze z Bukhary, Delhów i Luknowa garnęli się około chorągwi Proroka, a obok tureckich Sultanów jaśniała także perska księżniczka z liczną świtą w orszaku pielgrzymów do Meki.

## A z y a.

(Stan rzeczy w Kantonie.)

Nie tak niewyjawia niestosowności naszego postępowania w Kantonie, pisze jeden z angielskich korespondentów, jak stan tamtejszych więzień. Sprzymierzeni byli obowiązani bronić nie tylko własnych poddanych ale oraz wszystkich więźniów, których jedyną zbrodnię stanowiły usługi jakie nam świadczyli; Pihkwej przyrzekł nawet uwolnić wszystkich z tego powodu uwięzionych. Temi dniami jednak popadł w podejrzenie, że dwóznaczną odgrywa rolę, i rzeczywiście rządził się w duchu stronnictwa Yeha, gdyż potajemnie prześladował i męczył wszystkich Chinczyków, co nam usłuźni byli. Jakkolwiek wydaje się to niepodobnem do prawdy a jednak prawda, że komisarze żadnych prawie nie mieli środków, ażeby tę pogłoskę sprawdzić. P. Harry Parker, najpracowitszy z trzech komisarzy, był bardzo obareczony, a pomimo że mandaryńsko-chiński język rozumie dokładnie, nieznane mu jest jednak kantońskie narzecze, w którym jedynie możnaby dowiedzieć się coś o położeniu więźniów. Udano się zatem do p. Lobscheita, niemieckiego misjonarza, który żyjąc jakiś czas w prowincyi Kwanting obeznany z narzeczeniami mieszkańców tej prowincyi. Zaopatrzony w pełnomocnictwo komisarzy zwiedzał więzienia i wkrótce przekonał się, że wielu mieszkańców więziono za usługi cudzoziemcom wyświadczone. — To więc było powodem podać radców naczelnym w Chinach pod ostrzejszy nadzór.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Tryest**, 7. lipca. Z Raguzy donoszą: Hagi Ferid Effendi, pełnomocnik w Bosnii i Hercegowinie, przybył 5. b. m. paroplywem „Savom Bahri“ z 240 ludźmi inżynierami z Konstantynopola do Grawoży. Agiah Effendi odjechał do Mostaru.

**Wenecya**, 7. lipca. Jego Mość Król grecki odjechał wczoraj na Stra do Katajo.

**Paryż**, 6. lipca. Jutro ma nastąpić ósme posiedzenie konferencyi.

**Turyń**, 6go lipca. Nowomianowany ambasador hiszpański, Don Alcala Galiani di Villavicencio, był minister marynarki doręczył wczoraj Królowi na osobnej audyencyi swoje listy wierzytelne. Bank zniżył swoje dyskonto z 5½ na 5%.

Z **Katanii** donoszą pod dniem 1. b. m.: W procesie Ludwika Pellegrino i jego współników, oskarżonych o spisek ku obale-

niu rządu, skazał sąd 9 na kilkuletnie więzienie, a 19 puszczono na wolność.

### Kurs lwowski.

Dnia 9. lipca.

		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	mon. konw.	4	43	4	46
Dukat cesarski . . . . .	" "	4	45	4	48
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	" "	8	13	8	17
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	" "	1	35	1	36
Talar pruski . . . . .	" "	1	31½	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .	" "	1	10	1	11
Galic. listy zastawne za 100 złr. } Galic. obligacje indemnizacyjne } 5% Pożyczka narodowa . . . . . }	bez kuponów	79	36	80	—
		82	15	82	33
		82	54	83	40

### Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 83½-83¾. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 94-94½. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96½-97. Obligacje długu państwa 5% 82½-82¾, det. 4½% 72½-72¾, det. 4% 65½-65¾, detto 3% 49¾-50. detto 2½% 41½-41¾, detto 1% 16½-16¾. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97-97. Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 96-96. Detto Peszt. 4% 96-96. Detto Medyol. 4% 94½-95. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 94-94½, detto węgier. 82½-83, detto galic. 82½-82¾, detto siedmiogr. 81½-81¾, detto innych krajów koron. 84½-87. Oblig. bank. 2½% 65-65½. Pożyczka loter. z r. 1834 310-312. Detto z roku 1839 131½-131¾. Detto z r. 1854 109½-109¾. Renty Como 16½-16¾.

Galic. list. zastawne 4% 78-79. Póln. Oblig. Prior. 5% 89½-89¾. Glognickie 5% 82-82½. Obligacje Dun. żegl. par. 5% 86½-87. Oblig. Lloydy (w srebro) 5% 87-88. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109-110. Akcje bank. narodowego 968-969. Akcje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 230½-230¾. Akcje niż. austr. tow. eskomp. 117½-117¾. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 88-88. Detto półn. kolei 165½-165¾. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 261½-261¾. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wypłatą 30% 100-100½. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 93½-93¾. Detto cisainskiej kolei żel. 100-100½. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 235-235½. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 185½-185¾. Detto losy tryest. 108½-109. Detto tow. żegl. parowej 535-536. Detto 13. wydania 102½-102¾. Detto Lloyda 345-348. Peszt. mostu łańcuch. 59-60. Akcje młyna parowego w ięd. 69-70. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19-20. Detto 2. wydania 29-30. Esterhazego losy 40 złr. 79-79½. Windischgrätz losy 26½-26¾. Waldsteina losy 28½-28¾. Keglevicha losy 14½-14¾. Ks. Salma losy 41½-41¾. St. Geois 37-37½. Palfego losy 38½-38¾. Clargo 37½-38.

Amsterdam 2 m. 87 l. — Augsburg Uso 105¼. Bukareszt 31 T. 264. — Konstantynopol 31 T. 475. — Frankfurt 3 m. 104¾ l. — Hamburg 2 m. 76¾. — Liwurna 2 m. 104¼. — Londyn 3 m. 10-12. — Medyolan 2 m. 104. — Paryż 2 m. 122¾. — Cesarskich ważnych dukatów agio 7-1/8. Detto koron. 14-56. Napoleonsdor 8 11-12. Angielskie Sover. 10 12-13. Imperyal Ros. 8 22-23. Srebro —.

### Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 9. lipca.

Oblig. długu państwa 5% 82¾; losowane obligacje 5% —; obligacje długu państwa 4½% —; 4% —; 3% —; 2½% —; pożyczka loter z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 —; pożycz. nar. z r. 1854 84. Obl. banku —. Akcje bankowe 967. Akcje zakładu kredytowego 233¾. Akcje kolei półn. po 1000 złr. 1667½. Austr.-franc. akcje kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą 261; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcje kolei nadejskiej 200¼. Kolej cesarszowy Elzbiety —. Kolej połud. półn. komunikacyjna 188. Akcje żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 536. Akcje żegl. parowej Lloyda po 500 złr. —. Akcje niższ. austr. To-

warzystwa eskomptowego po 500 złr. —. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. 94¾; detto innych krajów koron. —; detto galic. —. detto węgierskie 83¼. Amsterdam —. Augsburg 105. Bukareszt 265. Konstantynopol —. Frankfurt 104¾. Hamburg 76¾. Lipsk —. Liwurna —. Londyn 10-12. Medyolan 103¾. Marsylia 122¼. Paryż 122¾. Agio duk. ces. 7¼.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Markowski Maciej, z Krakowa. — Geisman Alexy, c. ros. major, z Krakowa.

Hotel angielski: PP. Hr. Łoś Justyn, z Bortkowa. — Zawadzki Jan, z Firlejówki.

Hotel Kuhna: P. Pohorecki Franc., z Polski.

Hotel podolski: P. Dr. Janocha Antoni, z Strzylca.

Hotel europejski: PP. Br. Błazowski Krzysztof, z Jazłowca. — Ośmiłowski Szymon, z Janczyna.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. lipca.

PP. Gołaszewski Jakób, do Krzywego. — Ks. kan. Kochański Kajetan, do Wyżlan. — Pelechowski Józef, do Krechanówki. — Wierchlejski Napoleon, do Lukowca. — Kutkowski Władysław, do Czerlan. — Hr. Starzyński Leopold, do Podkamienia. — Ilasiewicz Michał, do Ulyczna. — Winogrodzki Alexander, do Wiednia.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.27	+ 15.6°	84.8	pół-zach.	mi. pochmurno
2. god. po poł.	325.54	+ 20.0°	57.5	"	"
10. god. wiecz.	326.08	+ 16.4°	74.4	północny	"

### Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 12. lipca: Wydzierżawienie propinacyi piwnej w Tarnowie. — Licytacja na wyrestaurowanie budynków parafialnych w Torkach w Sokalu.

Dnia 14. lipca: Sprzedaż realności pod nr. 334¼ we Lwowie.

Dnia 15. lipca: Wydzierżawienie propinacyi gorzałczanej w Brzeżanach. — Licytacja na dostarczenie potrzeb dla domu więźniów w Stanisławowie.

Dnia 16. lipca: Licytacja na dostarczenie drzewa opałowego dla c. k. sądu obwodowego w Złoczowie.

Dnia 19. lipca: Wydzierżawienie propinacyi miodowej w Tarnowie.

Dnia 20. lipca: Wydzierżawienie propinacyi w Bolechowie.

Dnia 22. lipca: Wydzierżawienie propinacyi w Kaluszu. Sprzedaż realności pod nr. 708 i 709¼ we Lwowie.

Dnia 23. lipca: Licytacja na wyrestaurowanie budynku wojskowej kancelaryi obrachunkowej w Stanisławowie za pomocą ofert we Lwowie.

## KRONIKA.

Na dniu 3. b. m. o godzinie 7. wieczorem powstał pożar w Tarnopolu na przedmieściu „Podolu“, i zgorzały trzy domy drewniane z budynkami gospodarskimi. Ze śledztwa pokazało się, że nieszczęście to sprawiły dzieci, bawiące się siarnikami.

— Dokończenie ceremoniału dworu rosyjskiego. IV. O zebraniu się w sali kawalergardów. Z liczby osób, obowiązanych i mających prawo znajdowania się na wielkich wystąpieniach u Dworu Cesarskiego, zgromadzają się, przed rozpoczęciem wystąpienia, w sali kawalergardów i szykują się w niej przed powrotem Ich Cesarskich Mości z cerkwi: wszystkie damy dworskie, urzędnicy dworscy i piastujący godności dworskie, członkowie rady państwa, senatorowie, sekretarze stanu i opiekunowie honorowi, zasiadający w radach opiekuńczych; inne osoby, bywające na wystąpieniach, zgromadzają się i szykują w wyznaczonych dla nich salach. Jeżeli Ich Cesarskim Mościom spodoba się zatrzymać przed wystąpieniem lub po takowem w sali kawalergardów, dla rozmawiania z osobami tam znajdującymi się (o czem za każdym razem zawiadamia się osobno), wówczas do sali tej wchodzi także: Jenerał-adjutanci, jenerał-majorowie z orszaku Jego Cesarskiej Mości i sigel-adjutanci, adjutanci Wielkich księżąt i jenerałowie zostający przy Ich Wysokościach, jenerał-gubernatorowie i gubernatorowie wojenni, pełni jenerałowie, admirałowie i rzeczownicy rady tajni, nie piastujący urzędów i godności powyżej wyszczególnionych; głównie-zarządzający urzędami pałacowymi, ambasadorowie i posłowie rosyjscy, akredytowani przy Dworach obcych; prezesi: Gabinetu, departamentu dóbr koronnych i kantoru budowniczego; sztab i ober-oficerowie pułku kawalergardów. Uwaga. Oprócz tych osób, mogą mieć wstęp do sali kawalergardów w zdarzeniu wyżej przytoczonym, na skutek szczególnego pozwolenia Najwyższego co do której osoby: Urzędnicy dymisjonowani klasy IIej, gubernator cywilny Petersburski i dyrektor poczt Petersburski, oraz lejbn-lekarze.

O starszeństwie urzędników dworskich i osób piastujących godności dworskie. Urzędnicy dworscy Iej i IIej klasy, osoby piastujące godności tychże klas, oraz zostające w godności szambelanów i kamerjunkturów, jak niemniej mistrze obrzędów i zostających w godności mistrzów obrzędów, na wystąpieniach u Dworu, zgromadzeniach uroczystych i w innych tym podobnych zdarzeniach, w których znajdują się przy Ich Cesarskich Mościach i Ich Cesarskich Wysokościach, mają liczyć pomiędzy sobą starszeństwo, w każdej z powyższych kategorii, nie podług daty zanominowania na urząd dworski, jak to było dotąd, lecz podług rang, a w razie równości tych ostatnich, podług starszeństwa co do daty otrzymania takowych.

### Dodatek tygodniowy Nr. 28.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Galicyjskie c. k. Towarzystwo gosp. Sprawozdanie z czynności komitetu, przedłożone na 25. ogólnem zgromadzeniu gal. Tow. gosp. dnia 22. czerwca 1858. (Dokończenie).
2. Komunikacja krajowa. Stan obecny i przyszły kolei galicyjskich. III. Wynikłości z obrotu na kolejach galicyjskich. IV. Oprocentowanie kapitału wkładkowego.
3. Gorzelnie i browary w lwowskim okręgu administracyjnym w maju 1858-1857.
4. Zimnawoda, Wolica i Suchawola. Dokument z r. 1644. Władysław IV. potwierdza kościołowi zimnowodzkiemu Jana Swoszowskiego nadanie dziesięciny snopowej z Wolicy Nowej, przydaje także dziesięcinę z Suchej Woli a meszne z obydwóch wsi, i dozwala wolnego wrębu w lasach wsi drugiej. (Dokończenie).